

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 10 marek

ADMINISTRACJA: Rynek Kościuszki № 1.

Telefonu № 63 — Otwarta od godz. 9—3, od 5—7 wiecz.
CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz rozp. przed tekstem 60 mk., w tekście 75 mk.
 za tekstem 40 mk., ogłoszenia szersze ponad jeden tam za wiersz jedno-
 szpalowy 50 mk. Ogł. drobne po 20 mk. za wyraz, tłusty druk podwójnie.
 Poszukującym pracy po 5 mk. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i
 świątecznych, oraz nadesłane po g. 2 popołudniu o 20% drożej. Admin.
 nie odpowiada za terminowy druk ogłoszeń zamieszczonych. Układ wszy-
 stkich ogłoszeń sześciospaltowy. Ogł. zagraniczna o 100 proc. drożej.

REDAKCJA: Rynek Kościuszki № 1. — Tel. 63.

Redaktor przyjmując odpowiadając od 11 r. do 1 popoł.
 Sekretariat redakcji czynny od 11—1 popoł. i 5—7 wiecz.
 Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Prenumerata z odnośzeniem do domu i przez poczt. wynosi 250 mk. mies.
 Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięcznie.

Artykuł 10 Traktatu.

Genewa, 12.9 (Havas).

Schwalony w dniu wczorajszym przez Komisję zwołaną dla dokonania zmian w Traktacie o Lidze tekst:

Artykuł 10 Traktatu, ustala, że wspomniany artykuł nie zmierza do utrzymania na wieczne czasy zasady współczesnej organizacji terytorjalnej, jakkolwiek zawiera zobowiązanie do szanowania całości terytorjalnej i niepodległości politycznej Państw w ich stanie obecnym. Nie mniej przeto interpretacja ustala wyraźnie zasadę współdziałania zgodnej z prawem.

Opieka nad gdańszczanami.

Gdańsk 12.9 (E.E.)

Konsulaty i ambasady polskie zagranicą otrzymały polecenie od rządu polskiego, aby w myśl konwencji polsko-gdańskiej opiekowały się poddanyymi gdańskimi.

Sytuacja finansowa Niemiec.

Berlin 12.9 (E.E.)

„Rechtshabendblatt“ zaprzecza wiadomości podane przez „Temps“ o rzekomem niebezpieczeństwie bankructwa Niemiec. Dziennik ten donosi, że w najbliższych dniach odbędzie się konferencja pomiędzy przedstawicielami rządu niemieckiego a komisją gwarantującą w sprawie spłaty marki niemieckiej oraz środków, jakie należałoby przedsięwziąć w celu poprawienia sytuacji finansowej Niemiec.

Przesilenie w przemyśle angielskim.

Ideha, 12.9 (Pat.) Radio.

Z Londynu donoszą, że w przemyśle bawełnianym grozi znova poważne przesilenie. Znaczna ilość robotników wstrzymała pracę. Związek właścicieli przedsiębiorstw ogłosił generalny lockout.

Zboże dla głodnych w Rosji.

Ryga 12.9 (E.E.)

W porcie tutejszym wyładowano 11 okrętów z żywnością dla głodnych w Rosji. W ostatnich dniach wysłano do Moskwy przeszło 400 wagonów. Dalsze transporty są niemożliwe ze względu na to, że w Rosji nie są w stanie dostarczyć potrzebnej liczby wagonów do przewożenia żywności. Wezwania telegramem, kierowane do Moskwy nie odnoszą żadnego skutku. Zboże wyładowane się i składa tymczasowo w ciekawych portach ryskich.

Katastrofa kolejowa.

Lyon, 12.9 (Pat.)

Express Strassburg—Lyon uległ katastrofie wywołanej w pobliżu stacji Echets. Cztery wagony spadły z nasypa 25 osób poniosło śmierć na miejscu, 60 osób odniosło rany.

W dniach najbliższych przy ul. Lipowej № 18 (dawny teatr Mozajka) nastąpi otwarcie Kinematografu

„Rusalka“

Na otwarcie sezonu wystawiony zostanie wielki dramat historyczny w 6-ciu aktach.

JULIUSZ CEZAR

3680

Dookoła przesilenia rządu.

Warszawa, 12.9 (Tel. od wł. kor.)

Marszałek Sejmu odroczył na jutro, zapowiedziane na dzisiaj posiedzenie a Naczelnika Państwa, na którym miał przedłożyć propozycję o deponowaniu prezesa ministrów. Nastąpi to dopiero jutro o ile sytuacja się wyjaśni. Tym czasem Związek Ludowo-Narodowy rozpoczął obrady nad kwestją objęcia przez siebie rządów. Na posiedzeniu które rozpoczęło obrady o godz. 4 popoł. zebrał się cały klub dyskusja generalna co do kwestji objęcia stera rządów była bardzo ożywiona. Z dyskusji wynika pogląd, iż Związek Ludowo-Narodowy nie może się uchylić od misji utworzenia gabinetu o ile by misja ta została mu powierzona i znalazł większość dla swojego programu rządowego. W dyskusji szczegółowej złożono wytyczny program rządowy domaga się on zmiany finansowej przez energiczne i bezwzględne ściąganie podatków oraz pożyczki przymusowej przez ograniczenia arzędów. Dalsze punkty programu jest przyspieszenie wyborów do nowego Sejmu wydalenie obcych żywołów jakie napłynęły do Polski ostatnio i astawodawstwo przeciw żywołom antypaństwowym Zarząd Kluba który zbierze się o godz. 8 m. 30 wieczorem ma sformułować program rządowy Z. L. N. wręczy go marszałkowi sejmu. Możliwą jest kandydaturą Głabińskiego na stanowisko prezesa ministrów. Mówi się o możliwości powierzenia misji tworzenia rządu b. min. Dzielnicy Praskiej Kacherskiemu, wojewódzie Łabejskiemu Moskalewskiemu ze wszystkich stronietw poza prawicą jedno tylko „Wyzwolenie“ pospieszyło z oświadczeniem poparcia dla rządu Głabińskiego deklaracja opublikowana przez „Wyzwolenie“ powołuje się na to, że rząd Głabińskiego dążyć będzie do przyspieszenia wyborów do nowego Sejmu. To się „Wyzwolenie“ tak podoba iż obiecuje mu poparcie.

Z poselstwa polskiego w Moskwie.

Genewa, 12.9 (Pat.) (Tel. od wł. kor.)

Poselstwo Polskie w Moskwie zarządziło asanięcia z gmachu poselstwa komisarza bolszewickiego i jego pomocnika Poselstwo Polskie w Moskwie zarządziło od rządu sowieckiego aby oficjalnie pisma repabliki opublikowały, iż rozpoczęło się przygotowanie zgłoszeń o obywatelstwo polskie na podstawie punkta 6, paragraf 8 traktatu Ryskiego. Narazie zgłoszenia te przyjmują organy przedstawicielstwa polskiego w Moskwie, Petersburgu, Mińsku, Charkowie i Krasnojarsku.

Clemencau nie wrócił do polityki.

Paryż, 12.9 (E.E.)

Clemencau dał się ostatnio z Korsyki do Marsylii. Na zapytanie czy powrócił do życia politycznego były premier francuski odpowiedział: Czy powiedziałem komukolwiek, że zamierzam powrócić do polityki? Pragnąłbym aby mnie pozostawiono w spokoju

Białorusini a Wileńszczyzna.

Genewa, 12.9 (E.E.)

Przedstawiciel Rady Białoraskiej Aleksander Tyszkiewicz wręczył Sekretarjatu Ligi Narodów w Genewie memoriał wyjaśniający punkt widzenia Białorusi w sprawie Wileńszczyzny.

Giełda warszawska

Warszawa 12.9.

(Tel. od wł. korresp. „Dz. Biał.“)
 Berlin—40,50—39,50
 Londyn 150,40—149,75
 Paryż—312—309
 Dolary St. Zj.—3990—3850.

Ruch emigracyjny w Wileńszczyźnie.

Wilno, 12.9 (E.E.)

Ruch emigracyjny z Wileńszczyzny z powodu ograniczeń wyjazdu do Ameryki zmniejszył się. Obecnie wyjeżdżają tylko ci, którzy są obywat. Amer. lub mają tam krewnych. Jedynie wykwalifikowani rolnicy przyjmowani są bez ograniczeń.

Ruch emigracyjny skierowany jest przeważnie do Kanady, Brazylii i Palestyny.

Pomoc Francji a sowiety.

Moskwa 12.9 (E.E.)

Prasa bolszewicka uprzedza przed niebezpieczeństwem francuskiej organizacji niszczenia pomocy głodnym i oświadcza, że pomoc zostanie przyjęta pod warunkiem samodzielnego rozdawnictwa artykułów żywnościowych. Odpowiedź bratnia sówietów na propozycję wysłała tam pomocy przez Francję wywołala tam powszechnie oburzenie.

Zniesienie „sobót angielskich“

Warszawa, 12.9 (E.E.)

Na mocy uchwały Rady ministrów zaliczono do „sobót angielskich“ w dniach kolejowych.

O tabor kolejowy.

Warszawa, 12.9 (E.E.)

Izby przemysłowo-handlowe Wielko i Małopolskie zwróciły się do p. Ministrów Kolei, Przemysłu i Handlu z propozycją zażytkowania 20 milionów w złocie (jako odszkodowanie Polsce za wywieziony tabor kolejowy w myśl traktatu Ryskiego) na zakupienie i remont taboru kolejowego.

Wobec przesilenia.

Warszawa 12.9, (Pat.)

W ciągu ostatniego dnia sprawa przesilenia rządowego nie posuwa się naprzód. Na wczorajszym posiedzeniu P.S.L. wyłonili się pewne rozbieżności w poglądach na sprawę. Dzisiaj o godz. 5-tej po południu odbył posiedzenie klub Narodowego Chrześcijańskiego Stronnictwa Ludowego.

Lorenz inkognito w Łodzi.

Warszawa 12.9 (E.E.)

„Gazeta Warszawska“ donosi że sekretarz poselstwa sowieckiego p. inkognito Lorenz był ostatnio w Łodzi.

Czytajcie i popierajcie

„Dziennik Białostocki.“

Nasza przyszła praca.

Towarzystwo Straży Kresowej — instytucja ogromna, prowadząca szereg agend w 46 powiatach kresowych, pracującą w takim zakresie, że nie mogła jedynie dzięki subsydlom udzielanym przez Państwo. Subsydja te w Niemczech, rzecz prosta, azależnie nie mogły Towarzystwa od rządu, były bowiem dawaną na określone cele, wedle każdorazowych preliminarij i należało je traktować raczej jako kontrakt, zawierany między rządem a Instytucją na dokonanie szeregu amowionych prac. W tym kontrakcie obydwie strony każdorazowo mogły wymówić stosunek, rzecz prosta, z zachowaniem przyjętych form wzajemnie strony we wszelkich interesach obowiązujących.

Niestety, stosunek rządu do Towarzystwa Straży Kresowej nie był w dostatecznej mierze lojalny. Towarzystwo Straży Kresowej stało na stanowisku, że jeśli rząd obarczy pewnymi zadaniami Instytucję, to odwrotnie, winien dać gwarancje co do tych zaskłków na jakich zadania te można podjąć i badać. Tymczasem polityka rządu ostatnio polegała na przetrzymywaniu stale niejasnej sytuacji i na robieniu stałych abstrakcji i nieczym nieamotywowanych niespodzianek.

Wedle rozamienia rządu miało to azależnie Instytucję na tyle do brze od rządu, że stałoby się powolną na inspiracje najbardziej subtelne i niekonieczne oficjalne.

Każdy, kto zna Straż, wie o ile zawodne były rachuby zaprzęgnięcia w swój rydwan Instytucji, która mając ambicje dzwignięcia czynu społecznego polskiego na Kresach, niezależność swą przedewszystkiem cenić powinna.

Zawodność tych zapędów ajawniła się jednak niebawem.

Dnia 12 marca r. b. zjazd Kierowników Okręgowych Straży Kresowej achwalił stworzone przez Straż Rady Lądowej od siebie oddzielić i achwalić te 17 tegoż miesięcznego Zjazdu Rady Zarządzającej zaakceptować.*

Rady Lądowe odegrały w minionym dwuletnim okresie wojny rolę

* Oddzielenie sprolonowane zostało jedynie na Wileńszczyźnie ze względu na moment polityczny.

decydującą w kierunku zadokamentowania i obrony woli ludności.

Z chwilą anifikacji Kresów i wejście już bezspornego po traktacie ryskim terenów kresowych w skład ziem Rzeczypospolitej, rola wytyczna Radom przez Straż Kresową, była skończoną, natomiast ich charakter ogólny zaczął być wypierany na rzecz roboty politycznej i wobec tego nie mogąc się zmieścić w ramach, zakreślonych przez Straż.

Z chwilą wydzielenia Rad, Straż Kresowa odczłazała siebie od niebezpieczeństw czynnej polityki partyjnej i rezygnowała z brania udziału w wyborach do drugiego Sejmu, tak jak rezygnowała w swoim czasie z przeprowadzenia wyborów do pierwszego Sejmu na Chelmszczyźnie i w Białymstoku, mimo posiadanych na tym terenie wpływów przeważnych.

Akt powyższy, tradny i ciężki do spełnienia dla przywiązanych do pracy wadach Lądowych pracowników Straży, konieczny jednak dla zdrowego rozwoju Instytucji, która nie może i nie powinna być zabarwiona partyjnie, zdeprecjonował Straż Kresową w oczach tych, którzy nie przestali być mandatarjuszami partji aezkolwiek winni się czuć mandatarjuszami naroda.

To co azyskałoby całkowicie zrozamienie meza stanu, nie mogło azyskać aprobaty lidera partji. Straż nie przedstawiała więcej walorów dla przyszłych wyborów.

Jakiś czas wahano się jeszcze. Ale kiedy dnia 12 maja r. b. odbył się już samorzutny zjazd Rad Lądowych ziem Wileńskich i Wileńskiej w Lublinie i połączył się w Związek Naczelny Rad Lądowych, kiedy zorientowano się, że istotnie pracownicy, którzy zostali przy pracy Rad, maslił opuścić Straż Kresową i że ta ostatnia w rzeczy samej ma trwały zamiar zapętniej separacji od Rad Lądowych, aznano Straż Kresową za zbędną dla partji, a więc i dla państwa. We wrześniu Straż Kresowa nie otrzymała lepszej raty. W tych warunkach Komitet Wykonawczy Towarzystwa aznał za niemożliwe kontynuowanie prac i przystąpił do likwidacji tych z posród nich, które za pieniądze rządowe były robione.

Francja.

Oryginalna wystawa. W Palais de Glace w Paryżu arządzona jest zajmująca wystawa zdjęć przedmiotów zbytku w barwach naturalnych. Przepiękne reprodukcje dają zupełne zladzenie rzeczywistości, dzięki czemu publiczność ma możność oglądania wspaniałego arządzania mieszkań prywatnych, modeli strojów pierwszorzędnych firm, cennych biżuterji i t. p. W tych dniach, po trzymiesięcznym istnieniu w Paryżu, wystawa będzie przeniesiona do New Yorka, następnie do Philadelphji i Chicago. Organizatorzy mają nadzieję, że wystawa przyezni się do ozywienia stosunków handlowych z Ameryką, dając obrazowe wyobrażenie o postępach przemysłu francuskiego w dziedzinie produkcji przedmiotów zbytku. (Rasspress).

Zmniejszenie ilości banknotów we Francji. Korespondent Morning Post w n-rze z d. 1 września podaje, że stan rynku pieniężnego, we Francji znacznie się poprawił w ostatnich czasach. Stosownie do sprawozdania Banque de France, ilość banknotów będących w obiegu zmniejszyła się w ubiegłym tygodniu o 200 milionów fr. a w ciągu ostatniego roku o 1.119.000 fr. Pomimo to, ilość banknotów jest siedem razy większa, niż w czasie przedwojennym i kredyty udzielone przez bank skarbowi państwa zmniejszyły się w ostatnim roku o miliard franków. (Rasspress).

Budżet Francji na rok 1922. Zgodnie z projektem budżetu, przedstawionym przez ministra finansów komisji finansowej Izby posłów, wydatki zwykle przewyższają dochody o 2 i pół miljarda fr. W celu pokrycia deficytu ministerstwo zamierza: 1) zmniejszyć wydatki drogą zniesienia dodatków drożyźnianych pracownikom państwowym i kolejarzom, co da 720 milj. fr. oszczędności i 2) powiększyć dwukrotnie podatki od operacji handlowych (taxe d'affaires). (Rasspress).

Dochody monopolu tytanowego. Ogłoszono oficjalnie sprawozdanie dotyczące dochodów z państwowego monopolu tytanowego we Francji; w r. 1920 dochód wynosił — 1.449.774 000 fr. czysty dochód wynosił: 816 mil. fr. (Rasspress).

Rosja.

Przemysł włókienniczy w Rosji Sowieckiej. Z 216 przedsiębiorstw, będących pod arzędem głównego arzęda włókienniczego pracowało w maja tylko 56 i czynnych było 12,5 procent. z ogólnej ilości warsztatów (2600 zatrudniających 40 tys. robotników). Ogółem wyprodukowano 690.000 arsz. sarowców (57,5 proc. programu) i milion arsz. towarów wykonanych (60 proc. programu). Niewykonanie całkowitego programu tłumaczy się 1) remontem fabryk i 2) brakiem opała i żywności. Sarowców fabryki posiadały dostateczne zapasy. (Rasspress).

Ladowanie węgla w lipcu. Podług danych głównego arzędu opałowego w ciągu lipca naladowano we wszystkich kopalniach rosyjskich 13.400 wagonów węgla (38 proc. programu). Z tego na Zagłębie Donieckie przypada 6.200 wagonów, na Syberję—2.800, na Ural—2.700 i okręg podmoskiewski — 1.300 wagonów.

Prócz tego na kolei Marmońskiej naladowano 135 wag. węgla amerykańskiego. W porównaniu z czerwcem ilość naladowanych wagonów węglem w lipcu objęła się w następujący sposób: W Zagłębia Donieckim o 4.890 wag. na Syberji o 570, na Uralu o 730 i okręgu podmoskiewskim o 770. Zaznaczyć należy, że i w czerwcu już w porównaniu z poprzednimi miesiącami ladowano mniej wagonów. (Rasspress).

Rada miejska.

(Posiedzenie 81, dn. 9 IX. 1921 r.)

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Rady Miejskiej nie można nazwać zbyt adatnym. Radni, nie zbierając się w ciągu dłuższego czasu, odzwyczaili się od posiedzeń, dzięki czemu o oznaczonej godzinie 7-ej sala posiedzeń świeciła w plątek pastkami. Po godzinie oczekiwania zebrało się quorum (21 radnych), dostateczne do rozstrzygnięcia jedynie spraw zwykłych, wobec czego wszystkie sprawy, do achwalenia których wymagana jest przez dekret o samorządzie obecność dwóch trzecich radnych, spadły z porządku dziennego. Posiedzenie pro-

Dwie książki.

(List do Redakcji).

Leżą przedemną dwie świeżo wydane książki: „Prawo błętego człowieka”, Jacka London'a (w tłumaczeniu polskim) i „Płomienie a brzegów” Maksymiljana Weronicza. Obie kapitem przed paroma dniami w jednej z warszawskich księgarni, obie zachwalano, jako „ciekawą nowość”.

Przeczytałem Weronicza. Na drugi dzień—London'a.

I ta właśnie kolejność, to przypadkowe zestawienie, dało w rezultacie tak niespodziewanie silne wrażenie, że ja, przeciętny czytelnik polski, cierpliwie czytający dotychczas wszystkie sprzedawane ma aprzejmie „ciekawe nowości”—cierpliwie tę strackiem. Mało tego. Wrażeniem, które mnie do owej atraty cierpliwości doprowadziło, chce dziś i maszę podzielić się z moimi towarzyszami niedoli—czytelnikami, karmionymi niestrawną bibałą grafemeńską i poltykającymi bez protestu wszystkie „ciekawe nowości”, podsianęte im przez wydawców.

Ja również nie protestowałem dotychczas. Dlaczego? Czy nie czułem nieznośnego aezadła niezaspokojenia dachowego głoda po przeczytaniu setek tomów w rodzaju książki pana Weronicza? Owszem

czułem to wyraźnie i niekiedy nawet, aż prawie boleśnie. I pewien jestem, że tak samo czuły setki czytelników polskich, niechęcych tylko (ab nieamiejących sformułować swych aezad. Bo cóż my czytamy? Prawda, są w Polsce dobrzy pisarze. Starsi i młodsi. Ale oni—sławy przebrzmiałe lub idące, prace rzetelne, przyzwania prawdziwe, własne stanowiska artystyczne—odzywają się zrzadko, jak zwykle szczyrzy twórcy. A równocześnie zalewa nas powódź tandety, wyrzucanej przez wydawców na spragniony rynek, jedynie dzięki panującemu głodowi prozy, nie dzięki jakiegokolwiek swej wartości. Rozmaitel panowie Kiedrzyńscy, Jerzowie Bandrowscy, Weroniczowie, Germanowic, Mniskowny, Konarowic, przez sto pomnożeni zasypują nas swymi płodami, bez żadnego, żadnego ka tema prawa. Nie przeczę, że proceder ten w epoce zwoycęstwa kina i fox trotta zaspokoić może potrzeby materialne zarówno autorów, jak i ich wydawców, a od biedy nawet zapętniej półki biblioteczne „noyaox—rich'ów—nie zadość aezyni jednak wymaganiom spragnionego inteligenta, który po kilka naladanych próbach dogadania się z nową książką, ograniczy się wyłącznie do „Szesatka”, jako nie-skończenie wyżej stojącego artystycznie od naszej „literatury” „ciekawych nowości”.

Zapytacie może, dlaczego właśnie po książce Weronicza napadły mnie te gorzkie refleksje? Dlaczego dziś właśnie nie chce już dłużej milieć i namawiam polskiego czytelnika do częstelowego strejka? Dlatego tylko, że zawsze coś masi stać się „ostatnią kropką”, i dlatego jeszcze, że książka, którą przeczytałem bezpośrednio potem: „Prawo błętego człowieka” London'a, otworzyła mi oczy na własne moje niezaspokojone pragnienia i na te wymagania, jakie zawsze, na pół świadomie stawiałem każdej, branej do ręki powieści. London pokazał mi, czego chce, pokazał mi, jaką może być powieść i owela (do nieczego innego ponadto pretensji nie mająca) i pomógł mi sformułować w słowach dotychczasowe mgliste odczawania. A powtarzam je wam, koledzy—czytelnicy, nie dlatego, broń Boże, żebym się aważał za fachowego krytyka i nie dlatego nawet, żebym chciał kogokolwiek przekonywać, ale, wierzę mi, prosta jedynie dlatego, że pewien jestem, iż słowa moje będą wyrazem waszych własnych myśli.

Toteż nie będę zastanawiał się „fachowo”, nad powieścią lub nowelą, jako taką, lecz tylko spróbuję na przykładzie, dwóch omawianych książek wyjaśnić zgrabszą, co zawierać powinien atwór literacki, żeby mógł się stać strawą dachową współczesnego inteligenta, a czego, a licha, mamy już dosyć!

Na czym polega piękno książki London'a? Na talencie, powieści, jak w każdym dziele sztuki. Niewątpliwie, talent London'a zdobył przebojem czytelników Ameryki i części Europy, bo człowiek ten, który wyszedł z najniższego proletariatu San Francisco i do lat 16-ta nie amiał czytać, będąc chłopcem okrętowym—mając lat trzydzieści był już najpoczytniejszym współczesnym pisarzem—człowiek ten masiał mieć talent olbrzymi, skoro w jego imię, i w jego poczucia poszedł przebojem na zdobycie wielkości.

Ale na czym mianowicie polega natura jego talenta? Dlaczego książki jego nadają się tak szczególnie jako odczynnik na te nieprzewięzione młodości, jakie wzbudza w nas pp. Weroniczowie, Konarowic et Co. London sięga do natury, każdej rzeczy, do wartości istotnych, nie arojonych życia, do „Ding an sich”.

W sposobie zaś pisania i patrzenia na życie jest London typowym i znakomitom epikiem, co nam specjalnie, przekarmionym kabotyńską liryką kawiarlaną sprawią zdrową, dawno niezaznaną roskosz.

c. d. n.



Kronika.

wadzone przez wiceprezesa R.M. p. W. Olazyńskiego ma przebieg apatyczny i radni głoszą z rezygnacją, nie wdając się w dyskusję.

Prezydent miasta p. B. Szymański zreferował sprawę zastosowania ustawy z d. 7 czerwca 1921 r. o opłacaniu nadzwyczajnych kar za zwłokę od wymienionych a nie zapłaconych w terminie podatków i opłat stempowych, tudzież także o kosztach przymasowego selegania tychże należności skarbowych od płatników podatków oraz opłat miejskich za legających w opłacie.

Ustawa powyższa ustala następującą wysokość kar za zwłokę: w ciągu pierwszego kwartału za każdy miesiąc 3 proc. samej podatkowej, w ciągu drugiego kwartału 5 i pół proc. za każdy miesiąc, po upływie półrocza 4 proc. za każdy opóźniony miesiąc.

Achwalono ustawę tę, w części odpowiadającą warunkom miejscowym, wprowadzić w życie. Jednocześnie podwyższono kary za wezwania do płacenia podatku, które mają wynosić 200 mk., o ile sama podatkowa nie przekracza 10000 mk. i 500 mk., gdy jest większą od 10,000 mk.

Prezydent miasta p. B. Szymański zakomunikował, że wobec krytycznego stanu kasy miejskiej, podwyższył opłaty kancelaryjne i budowlane od d. 1 września, obecnie zaś prosi Radę Miejską o zatwierdzenie tej podwyżki.

Po zoznajomieniu się z nowymi stawkami opłat Rada zatwierdziła je.

W myśl przepisów dekretu o samorządzie adzielono prezydentowi miasta p. B. Szymańskiemu 6-cio tygodniowy urlop wypoczynkowy. Termin rozpoczęcia urlopu nie został wyznaczony, gdyż pozostało jeszcze sporo ważnych i pilnych spraw, załatwienie których wymaga obecności prezydenta.

Uchwała Magistrata o przekazaniu gmachu b. więzienia przy al. Sienkiewicza 57 Ministerstwu W. R. i O. P. do użytkowania na czas funkcyjowania w tym gmachu szkoły zawodowej, — akceptowano.

Uchwała ta niezwłocznie zostanie zakomunikowana Ministerstwu W. R. i O. P. z prośbą o jaknajszysze uruchomienie szkoły zawodowej, której typ będzie ustalony przez specjalną komisję złożoną z przedstawicieli Ministerstwa i samorządu miejskiego.

Sprawę podwyższenia taryfy na wodę zreferował ławnik Magistrata, inżynier B. J. Rybołowicz. Ustalono wysokość opłaty na 95 mk., za 100 wader.

Wobec podrożenia materiałów i robocizny samej wysoynowane na roboty budowlane okazały się niedostateczne, wobec czego achwalono na wniosek ławnika Rybołowicza kredyty dodatkowe.

Sprawę automatycznego podwyższenia, stosownie do wzrostu mnożnika, kosztów utrzymania i mieszkań, pracownikom miejskim, korzystającym z takich w natarze zreferował ławnik Magistrata dr B. Ostromecki, Rada Miejska przychyliła się do wniosku przedstawionego przez dra Ostromeckiego.

Iks

Przyjazd p. Ministra Rob. Pub. (m) Wczoraj wieczorem przybył do Białegostoka Minister Robót Publicznych pan Narutowicz, i zamieszkał w hotelu „Ritz”. Wobec nieobecności p. Wojewody. Przyjął p. Ministra zastępujący Główny naczelnik wydziału administracyjnego p. D. Wincenty Kalaski. Podobno p. Minister ma zabawić 1 dzień, potem wyruszy w dalszą podróż.

W urzędach pocztowych Dzielnicy Lachowicze powiatu Baranowicze zaprowadzono służbę telegraficzną przy połączeniu z Głębokim i Lachowicz z Łaniniec.

Wykazy lokatorów (m) Magistrat miasta wojew. Białegostoka na zasadzie reskrypta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 20 stycznia 1921 r. № S.F. 2452.2 oraz art. 766 ustawy o podatku mieszkaniowym wzywa wszystkich właścicieli domów lub ich zastępców, aby najpóźniej do dnia 1 października 1921 roku wypełnili i złożyli do Magistrata m. w. Białegostoka (Warszawska № 21) wykazy mieszkań lokatorów, jak również osób wynajmujących lokale bezpłatnie. Właściciele domów lub ich zastępcy winni zgłosić się po druki na deklaracje i złożyć je po wypełnieniu w Magistracie.

Właściciele domów lub ich zastępcy, którzy nie złożą deklaracji w oznaczonym terminie lub podadzą świadectwo nie odpowiadające rzeczywistości wiadomości o liczbie mieszkań w domu i o warunkach ich wynajęcia będą karani na mocy art. 767 tejże ustawy.

Przykre błędy zecerackie. Mimo korektę w sprawozdaniu „Z pobytu Naczelnika Państwa w Białymstoku” (nam. dzien. z dn. 11 września r. b.) dzięki niewadze zecerackiej pozostało wiono przykre błędy. W dziale „Msza polowa” w wierszu 9-tym od góry zamiast p. prezydentowa Marja Rybańska winno być: p. prezydentowa Marja Szymańska „następnie” w dziale przemówienia (strona 5-to) w wierszu 5-tym od doła winno być „z przeplękną mową” zamiast „z przeciętną mową”.

Przebieg dla emigrantów. (m) Dyrektor T-wa „Hajas” telegraficznie zawiadomił Gminę żydowską, iż wszystkie osoby adające się do Warszawy w celu wizowania paszportów na wyjazd do Ameryki mają apřednio uzyskać w Starostwie przepaskę odpowiednią; w razie przeciwnym zostaną oni aresztowani, co się w ostatnich dniach w Warszawie wielokrotnie zdarzało.

Pożyczka aprowizacyjna. (m) Związek Apropowizacji Miast Polskich otrzymał pożyczkę od Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w kwocie 1-go miljarde, z której to sumy poważną część otrzyma Magistrat m. Białegostoka.

Produkty żywnościowe na odciinek 3. (m) Przybył już transport mączki cakrowej za m. wrzesień, która zostanie wydana razem z pół f. mąki pyłowej i 1 f. soli na odciinek 3 kart żywnościowych. Produkty zostaną wydawane w ciągu tygodnia. Cena karty 140 mk.

Podatek od środków lokomocji. (m) Magistrat m. wojew. Białegostoka wzywa wszystkich właścicieli karret, lando, powozów, walanów, doróżek, karawanów, wozów ciężarowych, motocyklów i rowerów do opłacenia w kasie Miejskiej (Warszawska № 21) podatku od środków lokomocji i koni w terminie do dnia 20-go września r. b. Po opłaceniu podatku właściciele środków lokomocji zobowiązani są zgłosić się do Kierownika Działu Rachunkowego przy 3 im Komisariacie (Miekiepicza № 21) celem otrzymania namców, świadectw, biletów

jazdy i innych niezbędnych dokumentów. Ci zaś zwłaszcza doróżkarze, którzy już otrzymali namery i wszelkie dokumenty lecz nie aiseili podatku miejskiego, obowiązani są czynić to niezwłocznie w przeciwnym bowiem razie będą pozbawieni prawa jazdy po alejach miasta ewentualnie możności aprowiania procedera doróżkarskiego i będą karani w drodze administracyjnej.

(m) Tragarze zażądali podwyżki 75 proc. za wszelkie roboty z kolei i do kolei z młynów i do młynów.

(m) Farmani zażądali za przewóz towarów z kolei do miasta i odwrotnie 50 proc. podwyżki.

(m) Pracownicy szewcy zażądali podwyżki płac o 75 proc. z warunkiem zadośćuczynienia żądania do dnia 11 b.m. w razie przeciwnym ogłaszają oni strajk.

Metolowcy zażądali ostatnio podwyżki 100 procentowej i wobec odmownej odpowiedzi właścicieli, zastrajkowali. Obecnie zakomunikowali oni, iż cofają swe ostatnie żądanie i wymagają 120 proc. podwyżki. Właściciele jeszcze nie dali odpowiedzi.

Robotnicy piekarze zażądali 100 proc. podwyżki dając termin do dnia dzisiejszego.

Dla lonkietników. (m) Komitet białostocki T-wa „Ort” otrzymał transport części składowych warsztatów tkackich, które zostaną sprzedane miejscowym lonkietnikom według niskich cen.

Urodzenie na ulicy. (m) Przechodząca al. Lipową p. Z. D. straciła raptownie przytomność. Po przeprowadzeniu ją do przytomności odwieziono ją na doróżce do domu w drodze p. Z. D. powiła dziecko.

Przejechany. (m) Doróżkarz L. Binol przejechał wczoraj 5-cio letniego Sibirskiego, przyczem ciężko go zranił w prawą nogę.

Obwieszczenie.

wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku ogłasza, że na dzień 12 grudnia 1922 r. wyznaczony został termin pierwszostkowej regulacji hipoteki na nieruchomości:

1) w Białymstoku przy alce Siedziowej pod miejskim № 2729, polce. Nr. 10 (dawniej Rybnej a przedtem Pleszczanej Nr. 1626) przestrzeni 190, 23 sąż. kw. nabytej przez Moll-Mojse Chwata od Motela Chwata;

2) w Bielska przy alce Boćkowskiej i Mikołajewskiej Dzięcej przestrzeni według planu 458 sąż., a według opisu 345 sąż. kw., należącej do Nauma vel Nohima Cakiera który część tej nieruchomości sprzedał Chonie-Dawidowi i Blamie małż. Godlin vel Goldin;

3) w Bielska przy alce Adama Miekiewicza pod polce. № 31 i 33 przestrzeni ogólnej około 1331 sąż. kw. nabytej przez Stanisława i Franciszkę małż. Malinowskich od Mejera i Nachmana braei Kaufman;

4) w mieście Wasilkowie powiatu Białostockiego przy drodze Dąbrowskiej przestrzeni w długość 110 mtr. a w szerokość 62 mtr., należącej do Joljasza i Haldy małż. Raasz z moey kapna od Ajzyka Sztajna;

5) wiejskiej nadziałowej przestrzeni około 4 mórg we wsi Sikielki-Ciołki powiatu Bielskiego, nabytej przez Antoniego Leszczyńskiego od Franciszka Kosko;

6) wiejskiej nadziałowej przestrzeni około 12 mórg we wsi Koski Falki powiatu Bielskiego, nabytej przez Felksa i Emilję małż. Radziszewskich od Franciszka Kosko;

7) wiejskiej nadziałowej przestrzeni około 3 mórg we wsi Koski Wypychy powiatu Bielskiego, nabytej przez Jadwigę Kosko od Franciszka Kosko;

8) w Białymstoku przy alce Granicznej pod miejskim Nr. 928, polce. Nr. 16 (dawniej w aroczyska „Zaciszce”) obejmującej przestrzeń 887 sąż. kw., należącej do Bazylego Ambrozejo;

9) w Białymstoku przy alce Granicznej pod miejskim Nr. 925, polce. Nr. 10 (dawniej w aroczyska Zaciszce), przestrzeni 140 sąż. kw. nabytej przez Wincentego Dąbrowskiego i Franciszka Dąbrowskiego od Anny Bartalciewicz.

10) w Białymstoku przy alce Gdańskiej pod miejskim Nr. 3512, polce. Nr. 4 przestrzeni 150 sąż. kw., należącej dawniej do Józefa Kleszczewskiego, a obecnie do Konstantego i Joanny małż. Dąbrowskich;

11) ziemskiej „Wierchnica-Nagórna” powiatu Bielskiego przestrzeni 1330 mórg, należącej do Bolesława Stępkowskiego;

12) w Bielska przy alce 3-go Maja pod Nr. 4 przestrzeni 367 sąż. kw., należącej do Achillesa Gierowicza z moey kapna od Temy Gierowiczowej;

13) wiejskiej nadziałowej przestrzeni około 7 dzies. we wsi Dobrzyńówka powiatu Sokólskiego, nabytej przez Edwarda Jasinkiewicza od Wiktora Bakryma;

14) wiejskiej przestrzeni około 5 mórg, w obrębie wsi Zawady i Bolesty powiatu Bielskiego położonej należącej do Mikołaja Nicwińskiego z moey kapna od Olimpij Zawadzkiej;

15) ziemskiej Traski powiatu Bielskiego przestrzeni 406 mórg, należącej do Janiny-Bronisławy Piaskowskiej i Kazimierzy Dobrogowskiej;

16) w Białymstoku przy alce Berdyczowskiej pod miejskim Nr. 1830, polce. Nr. 1 przestrzeni 251,50 sąż. nabytej przez Fajwela i Sorę małż. Zeligson od Szymona i Chaszny małż. Wysockich;

17) w Białymstoku przy alce św. Janskiej pod miejskim Nr. 3359 polce. Nr. 15 (dawniej Pradkiej Nr. 1742 F. i B., 2569 i 2581) przestrzeni 6748,41 sąż. kw. należącej do Towarzystwa Białostockiej Manufaktury pod firmą „Eugenjusz Bekker i Ska”;

18) w Białymstoku przy alce Poprzecznej pod miejskim Nr. 743, polce. Nr. 17 przestrzeni 228 sąż. kw., należącej do Władysława-Włodzimierza Woźnickiego;

19) wiejskiej w aroczysko „Dolina” przestrzeni 1 dz. 2300 sąż. kw. złożonej z grantów dóbr Nowosiołki powiatu Białostockiego, należącej do Dominika Zagórskiego;

20) wiejskiej nadziałowej we wsi Grodzisk powiatu Sokólskiego przestrzeni 1/4 dzies., nabytej przez Antoniego Zawadzkiego od Mateusza Halleckiego;

21) ziemskiej, w powiecie Białostockim położonej, aroczyska „Uwapienie vel Uściłanek” przestrzeni około 40 dzies. i „Dziękoszczyszna” przestrzeni ogólnej 104 dzies., należącej do Ireny Haraburda i do Zygmunta Rodzewicza z nabytą od Henryki-Jalji-Jastyny Rodzewiczowej;

W terminie wymienionym wzywa się do kancelarii tegoż wydziału hipotecznego wszystkich, którzy chcą zgłosić prawa swoje do pomienionych nieruchomości pod groźbą skatków przewidzianych w 184 i nast. art. U. H. z 1818 r.

Białystok, dnia 29 sierp. 1921 r.

Obwieszczenia

wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że nadzień 12 marca 1922 r. wyznaczony został termin pierwotkowej regulacji hipoteki na nieruchomości:

- 1) w mieście Sachowoll powiatu Sokólskiego przestrzeni około 5 1 pół dzies., należący do masy spadkowej po Konstantym Malinowskim;
2) wiejskiej przestrzeni 24 1 pół dzies. złożonej z gruntów dóbr Hermonówka powiatu Białostockiego, należący do masy spadkowej po Józefie i Wiktorji małż. Mierzwiskich vel Mierzińskich;
3) w Białymstoku, składający się z dwóch obok siebie położonych

- placów: jeden przy alcy Mielkiewicza pod miejskim № 3414, polce. № 23 (dawniej Brzeskiej № 2694) przestrczeni w dŁagosc z jednej strony 211 sqz. 1 arsz. 5 wersz. i z drugiej — 215 sqz. 2 arsz., a w szerokość z jednej strony 26 arsz. 6 wersz. i z drugiej — 24 arsz., a drugi przy alcy Konopiickiej pod miejskim № 3413, polce. № 1 (dawniej Prudko-Brzeskiej № 2693) przestrczeni 2 dzies. 713 sqz. kw., należący do masy spadkowej po Franciszka Rychterze;
4) w Białymstoku przy alcy Łomżyńskiej pod miejskim № 3092, polce. № 5 (dawniej przy w. Bożentaria) przestrczeni 334,35 sqz. kw., należący do masy spadkowej po Antoninie Grzywaczewskiej;
5) w Białymstoku przy alcy Knyżyńskiej pod miejskim № 4044,

- polce. № 15 przestrzeni 1837, 60 mtr. kw. należący do masy spadkowej po Mariannie Sobolewskiej;
6) w Białymstoku przy alcy Polnej pod miejskim № 1046, polce. № 21, składający się z czterech obok siebie położonych placów: jeden przestrczeni w dŁagosc 42 arsz. 4 wersz., a w szerokość 22 arsz. 10 wersz., drugi — w dŁagosc 16 1 pół arsz., a w szerokości 22 arsz. 10 wersz., trzeci — przestrczeni 61,59 sqz. kw. i czwarty — 72,99 sqz. kw. należący do Lejby Rabinowicza i do masy spadkowej po Esterze Rabinowicz;
7) wiejskiej przestrczeni około 40 dzies. we wsi Sakach powiatu Białostockiego, należący do masy spadkowej po Antonim Koznacim;
8) wiejskiej przestrczeni 42 dzies. 68,4 sqz. kw. we wsi Rogowo po-

wiatu Białostockiego, należący do masy spadkowej po Feliksie Zagórskim;
9) wiejskiej przestrczeni 63 dzies. 102,6 sqz. kw. we wsi Rogowo powiatu Białostockiego, należący do masy spadkowej po Antonim Lebedzińskim.
W terminie wymienionym, wzywam się do kancelarii tegoż wydziału hipotecznego wszystkich, którzy chcą zgłosić prawa swoje do posiadanych nieruchomości pod grzebnymi skłatkami przewidzianymi w 1894 nast. art. U. H. z 1818 r.
Białystok, dnia 29 sierpnia 1922 r.

Kupujcie „Białystok Ilustrowany“

KINO „APOLLO“ FERNANDRA lubienica publiczności BERN ALDOR w monumentalnym 6-cia aktowym dramacie z zycia Napoleona Bonaparte MADAME RECAMIER

KINO „MODERN“ Jednoserjowy monumentalny dramat treść którego, zaczerpnięta z tajnych aktów policyj Londyńskiej D z i s Whitechapel PORTOWA DZIELNICA LONDYNU dramat sensacyjny w 6 wielk. aktach (2200 metrów) w glównej roli słynny i glosny Hans Mirendorf przyjmaję udział najslawniejsi artyści, znane z obrazów Amerykańska Protea i Tajemnica Nowego-Jorku. Anonsi Wkrótce. Panna Tutti-Frutti z Lucją Doralne.

Lekarz-Dentysta M. Gróndowska po wyspecjalizowaniu się w Berlinie powróciła i wznowiła przyjęcia. Wojskowym i urzędnikom ustępstwo. Godziny przyjęć: od 10-2 i od 4-7. ul. Sienkiewicza 34a nad Aptekę Kurickiego. 3311 26-1

Dr. S. Flatto powrócił i wznowił przyjęcie chorych ul. Zamenhowa 14 (d. Mejlacha) 3647 12-1

DOKTOR Aleksander Gurwicz Specjalista od chorób skórnych i wenerycznych Powrócił i wznowił przyjęcie chorych od 10-1 i 4-8 Lipowa 17. 27-17 2033

DOKTOR M. Kanel Specjalista od chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Przyjmuje od 8-12 i 5-8 Dzieci i kobiety od 1-2 p. osobne wejście ul. Sienkiewicza 37. 3374 PARTER. 26-1

D-r NEUMARK z Piotrogroda b. ordynator Piotrogradzkiego Riazuzjewskiego szpitala wenerycznego. Choroby: weneryczne, skórne i moczopłciowe. (606-914). od 10-12 i od 3-5 pp. ul. Killińskiego № 11. 27-19(b. Niemlecka.) 3021

Dr. M. Kacnelson Choroby weneryczne i skórne 13-1 Białystok Killińskiego 8 przyjmuje od 9-1; 4-7

Niemka-bona znająca krawieczyznę potrzebna zaraz. Dowiedzicie się w polskiej drukarni a p. Unferwerta.

Ogłoszenia drobne. Zgubiono legitymację kolejową i bilet roczny na imię Jana Wielkoszynskiego 3625 Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Abram Rozenfeld rocznik 1899 r tymczasowe zaświadczenie zam. przy ul. Pocztowej № 23. 3636

Skradziono kartę powołania na imię Kiwa Tenenbaum wyd. w m. Bielsku rocz. 1898 zam. przy ulicy Sienkiewicza № 35. 3600

Zgubiono kartę powołania wydaną w Białymstoku przez P. K. U. na imię Władysława Makarewicz rocz. 1894 zam. we wsi Jajówki pow. Białostocki gm. Czarna wieś 3627

Zgubiono kartę powołania wydaną w Białymstoku przez P. K. U. na imię Jana Mroz rocz. 1892 zam. przy ul. Mickiewicza № 33 3629

Zgubiono kartę powołania rocz. 1895 wydaną przez P. K. U. Białystok Antoni Supiński zam. we wsi Brzezina gm. Trzciane 3634

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wyd. w m. Sokółce na imię Józefa Walentowicz rocz. 1896 zam. we wsi Chmielewiczyna pow. Sokólski gm. Odelsk 3640

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Nikodem Puksza rocz. 1889 zam. w gm. Obrubniki, wsi Szacily 3621

Zgubiono kartę powołania Nadaryński Aleksander rocz. 1901 zam. we wsi Kotłowska gm. Łosinka pow. Bielskiego 3642

Zgubiono kartę powołania wydaną w Białymstoku przez P. K. U. na imię Margolis Wolf rocz. 1893 zam. przy ul. Fastofskiej № 7 3637

Zgubiono paszport polski na imię Józefa Syty zam. przy ul. Marjampolskiej № 44 3636

Skradziono paszport polski na imię Enach Iljewicki zam. przy ul. Surazkiej № 6 3638

Spalono kartę powołania wyd. w m. Sokółce na imię Antoniego Lawruszka rocz. 1902 zam. we wsi Korpeczyca pow. Sokólski gm. Kuznicka 3641

Skradziono paszport polski na imię Tawje Bloch, sam. przy ul. polnej № 12 3637

Zgubiono kartę powołania wydaną w Białymstoku przez P. K. U. na imię Wengierowski Wolf rocz. 1894 przytem zgubiono paszport polski zam. przy ul. Kupieckiej № 33 3661

Zgubiono paszport polski na imię Abram Łoszycki zam. przy ul. Rynek-Kościszki № 13 366

Zgubiono kartę powołania na imię Juliana Stasieluka gm. Suchowola, rocz. 1894 odnalazłszy taką upraszam o zwrot po adresie poczta Suchowola pow. Sokólski wś Poscosno Julian Stasieluk 3656

Zgubiono kartę powołania wydaną w Białymstoku przez P. K. U. na imię Wilcenty Sawicki rocz. 1901 zam. przy ul. Warszawskiej № 62 3649

Zgubiono legitymację polską na imię Abram Kaufman zam. przy ul. Suchej № 3 3658

Skradziono tymczasowe zaświadczenie demobilizacji na imię Adolf Prokop rocz. 1898 zam. w kolonji pod Brzezówką pow. Białostocki gm. Kallinówka 3634

Zgubiono paszport polski na imię Gierszon Lew zam. przy ul. Kijowskiej № 2 3650

Zgubiono paszport polski na imię Mejer Brenner zam. przy ul. Marmurowej № 2 3613

Skradziono kartę powołania wydaną w Białymstoku przez P. K. U. na imię Piotr Dobrogowski rocz. 1889 zam. we wsi Letniki gm. Obrubniki pow. Białostocki 3668

Zgubiono legitymację za № 1029 na imię Antoni Lesiewicz zam. przy ul. Wiktorji № 19 3667

Zgubiono paszport rosyjski na imię Piotra Górskiego zam. Kondukterska rozzerwowa. 3666

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Jakób Starzyński rocz. 1893 r. przytem zgubiono metrykę wyd. przez Żydowskie gminy 3670

Zgubiono dowód osobisty kolejowy № 341 wyd. w m. Malkini przez Dyrekcję Warszawską na imię Stanisław Dąbrowski zam. w m. Malkini. 3670

Skradziono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Antoni Niwiński rocz. 1894 r. zam. na Swobodzie. 3672

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty na imię Lew Grodziecki zam. przy ul. Wojskowej № 4. 3671

Zgubiono kartę powołania wydaną w Białymstoku przez P. K. U. na imię Jan Wilkoszynski rocz. 1894 zam. przy ul. Stotarskiej № 30 3673

Poszukuję posadę po części rachunkowej, wykwalifikowany urzędnik z średnim wykształceniem najlepszej referencji Leskawe oferty pod O. P. do Dzien. Białostockiego 3679

Zgubiono zaświadczenie Komendy Powiatowej P. r. Stacji Kontrolnej w Baranowiczach na imię Wotobryńskiego Szlomy wyd. dnia 25 sierpnia 1921 r. 3676

Skradziono metrykę rosyjską i kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Abrama Goldberga rocz. 1898 zam. w Białymstoku Rynek-Kościszki 3653

Skradziono paszport polski na imię Szymona Izbickiego zam. przy ul. Lipowej № 33. 3655

Młoda dziewczynka ze świadectwem dwóch klas poszukuje jakiejkolwiek posady od zaraz

Dwaj uczniowie z 6-o klasowym wykształceniem poszukują posad. Władysław Hotel Wiktorja № 14 III p. 3678

Zgubiono kartę powołania wydaną w Białymstoku przez P. K. U. na imię Abram Rozenfeld rocz. 1899 tymczasowe zaświadczenie zam. przy ul. Pocztowej № 23. 3410

Zgubiono kartę powołania wydaną w Białymstoku przez P. K. U. na imię Aleksander Jakimiec rocz. 1898 zam. przy ul. Prowanckiej № 20 3471

Sprzedaje się piwiarnia wraz z kawiarnią Dąbldy, Nowo-Warszawska 18. Władysław w Mińsku 3664